

Eis feat. Pezet, Ten Typ Mes, W szponach melan

Panny tańczą, typy coś piją
Każdy robi dziś to co lubi
Ty trzymaj fason i nie bądź taki kurwa
Ziomek zobaczysz jeszcze raz nas z kasą
Nasz rap z klasą śmiga coraz lepiej na listach
I daję jakoś żyć chłopakom, bierzesz za to
Wiem teraz nikt nie chcę być z nim na bakier
Ja jestem tu z kolejnym trackiem
Blink w łapie, jedziesz jak VIP
Ja pierdolę ziom to jest najgorętszy bit w rapie
Jak jest koncert czy imieniny teścia
Nieważne, szaleję na parkiecie jak WIG20
Wszystko jest w mięśniach, w pięściach
W częściach, wbij się w ten świat
Dwa litry Bolsa polska wersja
Eis jak ziomek, trzy paski i gram plastik
Na koncertach DJ ciągle napierdala nasz bit
Jakieś laski, pełno piskİw, błyskİw
To idzie dla wszystkich z winylu i z kompakt dysku
To rap stąd, pierdolony rap sprawdź skąd
Ilu z was jeszcze teraz umie grać to
Ilu z was tak zapieprza na melanżach
I piję z nami winko lepsze niż cała branża w Kansas
Clinton czujesz jeszcze jakiś smak pij to
To będzie kurwa jeszcze mocniej
Czujesz tą opcję, balet jak w Moskwie
Laski plus chata
jak z Dynastii, igła z woskiem, graj
[x2]
Panny tańczą, typy coś piją
Każdy robi dziś to co lubi
Dzisiaj mogę, teraz mam hajs
Jutro znowu kac
Yo, wpadaj tu jak chcesz się upić i tańczyć
Nie ma biletİw
, spoko, jest jeszcze sufit i parking
Koleżanki lubią clubbing, lubimy fanki, wiesz
Lubisz nas, lubisz to z nimi wpadnij, przyjedź
Pezet, Eis kocie zrİbmy sobie mini party gdzieś kocie
Potem jest koncert więc bierz flotę i wpadaj
Bez szopek kocie, weź siostrę i siadaj, jest ok
Dziś jest hotel, jutro zmieniam lokale
Więc mistrz nagram wokale potem browarek odpalę
Jest git, wejdź za kotarę zobacz backstage
Potem jedź na pielgrzymkę po talent wreszcie
Zrİb coś, graj z nami rap, pokaż tyłek kurwa
Widziałem już ten tyłek na domİwce z grilllem wczoraj
Pijesz, chłopaki, trzy lale, trzeba polać
Wytrzymają chwilę za chwile chwalę oral
One nie wiedzą czego chce Pezet od nich
Kotku jutro nie mogę, piszę teksty, weź to pojmij
One nie wiedzą, że chcemy być swobodni
Nawet nie wiesz czym od rapu rİni się skateboarding
Yo, niunie nie wiedzą o co biega w branży
Chcę być najlepszy
w tym jak na deck'ach Salabanzi
Chcę istnieć kilka dekad, moim stylem
chcą nawijać szczyly
To już nie styl kadeta, gorące wersy tak jak Chile
[x3]
Panny tańczą, typy coś piją
Każdy robi dziś to co lubi
Dzisiaj mogę, teraz mam hajs
Jutro znowu kac

Panny tańczą, typy coś piją
Każdy robi dziś to co lubi
Jutro będę musiał już szukać hajsu
Aha, tak jest właśnie